

Mor W.A., Jestem Tym Kim Jestem

Po dziś dzień!

Jestem tym kim jestem! Nie zmieniam się pod byle pretekstem!

Owszem, każdy ma swoje jazdy, przecież nie każdy czyn musi by

Dobrze wiem, do odważnych świat należy

Trzeba coś przeżyć, by mżwżyży&

Licznik bije, ja nadal żyę!

Jestem tym kim jestem! Z tym się nie kryję!

Dzisiaj jestem tym kim się stałem!

Choć tak wiele z przebiegu spraw się nie spodziewałem!

Teraz już wiem, że po żyżyć się

W każdej chwili, nawet w tej!

Każdy dzień to kolejny epizod!

Ludzie do okoła tak Cię piszą, jak Cię widzą

Proste że, oni kochają tak samo jak nienawidzą,

Tu cienka linija jest granicą

Dbam o to by, ma dusza i lico nie były tylko tym,

Co pokazuje telewizor!

Dla siebie mam swą prywatność, mogę przysią

Czysta przyjaźń jest tu moją dewizą

Żaden schizor, od takich trzymam się zdala, Wara!

Od naszej grupy, bo podniesiemy alarm!

Żeby coś osiągnąć, trzeba się po

Jestem tym kim jestem, i gra gitara!

Po dziś dzień!

Jestem tym kim jestem! Nie zmieniam się pod byle pretekstem!

Owszem, każdy ma swoje jazdy, przecież nie każdy czyn musi by

Dobrze wiem, do odważnych świat należy

Trzeba coś przeżyć, by mżwżyży&

Licznik bije, ja nadal żyę!

Jestem tym kim jestem! Z tym się nie kryję!

PPR jak kto woli, Peperone!

Ponownie stoję tutaj, za mikrofonem!

Choć każdy z nas, podąża w swoją stron&

Wciąż puszczam z dymem to, co zabronione

Po dziś dzień!

Bity, kartka i ołżwek!

Bez ogrżdek, masz tu RAP na stżwę!

To co nas wspiera i tyle lat jednoczy,

Dotyczy prawdy, mżwi prosto w oczy

Z linii frontu, na żywo ten reportarz!

Wiesz o co Kaman? Czy tu tylko sprzątasz?!

Tak jak Ty! Jestem tylko częścią w tej układance!

Co nie znaczy, że na wszystko patrzeć mam przez palce!

Od zawsze przeciw tanim chwytom i banałom!

Pozostaję sobą, co by się nie działo!

Odporną skałą, na zawistne szepty!

Wciąż żyę po swojemu, bez niczyjej recepty!

Po dziś dzień!

Jestem tym kim jestem! Nie zmieniam się pod byle pretekstem!

Owszem, każdy ma swoje jazdy, przecież nie każdy czyn musi by

Dobrze wiem, do odważnych świat należy

Trzeba coś przeżyć, by mżwżyży&

Licznik bije, ja nadal żyę!

Jestem tym kim jestem! Z tym się nie kryję!

Jestem WÖZ, SIEMANO WSZYSTKIM!

Gdy wchodzę na scenę, to piszczą wszystkie dziwki!

Gdy mżwię zrżbcie hałas, to wszyscy kurwa krzycz

Cała sala zapierdala, tylko prawdziwy HIP HOP!

Warszawski styl, Mor W.A, Hemp Gru!

Prawdziwy HIP HOP jest właśnie tu!

Prawdziwy HIP HOP co będzie trwał wiecznie!

Uliczne rytmy, najlepszy towar w mieście!

Ciesz się żyżyę ja tak robię co dnia

Z czystym sumieniem w lustro spoglądam!

Ze spokojem patrzę w przyszłość
Wszystko w moich rękach,
Nie raz jest pod g&#oacute;rkę, ale nie wymiękam!
Wiem jaki jestem, wciąż szlifuję ten diament!
Poukładane myśli przelewam na papier
Te same myśli tworzą problem, więc je szybko zmieniam!
Podpisano kowal swego losu.
Do usłyszenia!
Po dziś dzień!
Jestem tym kim jestem! Nie zmieniam się pod byle pretekstem!
Owszem, każdy ma swoje jazdy, przecież nie każdy czyn musi by
Dobrze wiem, do odważnych świat należy
Trzeba coś przeżyć, by m&#oacute;c w to uwieży
Licznik bije, ja nadal żyję!
Jestem tym kim jestem! Z tym się nie kryję!
By LeNc! ;)